

# Dawid Obserwator, Stary Klimat (feat. Kafar DIX37)

Moja droga była droga  
Nie wiem czy matula dumna  
Jak nie poznała ojca zapierdalałem w lumpach  
Ubierałem w słowa swój świat  
Okradłem, budowę a teraz buduje słowem  
Na ośrodkach i przytułkach  
Nawijam pod boom bap lepiej od twojego kumpla  
Wyższy pułap wyższa półka Oryginał a nie wólka  
Trapy drille boom bap byleby dla podwórka  
Nie słucham rad od dobrego wujka  
Nie wygrywałem w bójkach, ale chuj tam  
W głowie stójka  
Nie hołduje podziemia, bo to nie barbórka siema  
Tu gdzie beta trójka jest potrzebna do zbliżenia  
Nie wal szczurka na murkach by popisać przy maniurkach  
Jak chcesz to sobie słuchaj Świat skażony jak Wuhan  
Sieje ferment na wch jakaś kurwa  
Myślała ze coś ugra a wcześniej walona puca  
Pożycz płuca, bo się dusze daj mi dom na moja bezdomna dusze  
Moje miasto obgaduje kotłuje mi się w bani  
Weterani stepu z góry patrzą  
Nie ma opcji bym się sprzedał człowieku  
To też dla nich Wyjdę z tarczą  
Niedoceniony z armii zaczekaj na kontrę ćwiczę timing  
Chwile daj mi jebać posty  
Twój rap lewy i prosty A mój jak prawy prosty  
Jesteś za prosty by słać mi propsy  
Rap to ulica bieda klimat a nie przelew z blika  
Nigdy nie będę słuchaj, co rapuje syn prawnika  
Spokojnie nie panika powolnie nie na przypal  
Się sypał Świat jak proszek  
Dziecko powstało z prochu, bo z narkomanka doszedł  
Kręcili mi afery a ja zawsze siebie pewny  
Zawsze będę z paderewni zawsze będę nowomiejski  
Czułem ze umiera hip hop jak umarł Bezczel  
Wierz mi

Ej, zobacz jak nawijam robiłem to za lepka  
Ej, zobacz chłopak nie mogę przestać  
Ej, zobacz jak nawijam oni nie jarzą  
Rapy z miejsca gdzie wybór pucha albo amazon

Jak na ośce stary klimat na 2022 gra  
Poczuj to tagi w rymach jak coś na pewno nie ja  
Tato znają twego syna tato znają DDK  
Stary klimat mam w serduchu ratatatata  
Stary klimat już nie wroci nigdy nie będzie jak wcześniej  
Ojciec czeka na syna dom rodzina syn w areszcie  
Ten stan do mnie powraca byku jedynie na zjeździe  
Kiedy się upierdolimy z ziomalami na podjeździe  
Albo w stu d u i o  
Carbo bit dobre tempo  
Taki sznyt w centrum Polski ot, co  
456 do 456 obser flo  
Kto jak nie my muzyka to my  
Stary klimat to calusieńcy my  
Tak zaczynałem, gdy wchodziłem do gry  
Nikt nie zdoła nas zatrzymać no na pewno nie Ty

Ej, zobacz jak nawijam robiłem to za lepka  
Ej, zobacz chłopak nie mogę przestać  
Ej, zobacz jak nawijam oni nie jarzą  
Rapy z miejsca gdzie wybór pucha albo amazon